

kuba, wróg (prod. kuba)

Ja nie patrzę już więcej
Brzydzę się cię, nie chcę słuchać częściej
Czułem się lepiej, patrzyłem nietrzeźwiej
Nie pokazuj palcem, bo utnę ci rękę
Strzelam do lustra, bo widzę...
Kto tutaj jest błędem
Kto nosi pętlę
Czyja to wina, gdy wreszcie postanowię, że stąd ucieknę
A kto płacił za moje lekcje?
Odejdź ode mnie, bo wyrwę ci serce
To wszystko przez cię, już mam tego dość
Gonitwa za szczęściem trwa już ponad rok
Gra w kotka i myszkę nie jara mnie tak, jak mój lont
Podpaliłem własny świat...
Już spalił się most
Zawalił i zabił kilka osób stąd
Dlaczego nie trafił na tę właściwą
Ją pozdrawiam paluchem, bo czeka mój sąd
Tam stoi mój własny tron
Stoję za plecami, kiedy zakładam ci pętlę
Dziura w twoich płucach, tylko docisnąłem miecze
Stojąc na krawędzi mówisz, że dokończysz resztę
Trzymam pierdoloną klamkę, skończysz tak jak Werter

Strzelam tobie w twarz
Minał czas
Żebyś zmienił się
Strzelam tobie w twarz
Tobie w twarz
Strzelam sobie w twarz
Minał czas
Żebyś zmienił się
Strzelam sobie w twarz
Sobie w twarz